



**TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Rozpoczynający się w środę Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan znowu zgromadzi nas w kościołach katolickich i ewangelickich na wspólnej modlitwie, znowu będziemy mieli okazję wysłuchać homilii ks. Mariana Niemca, proboszcza opolskiej parafii ewangelickiej podczas Mszy św. koncelebrowanej przez abp. Alfonsa Nossola w opolskiej katedrze. Wielu z nas uda się też na Mszę św. w obrządku grekokatolickim sprawowaną przez ks. mitrata Janusza Czarskiego a także z przyjemnością wysłucha kolęd śpiewanych przez zespoły i chóry różnych wyznań chrześcijańskich. ■

ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA ŚW. JANA NEPOMUCENA
W BRACISZOWIE

Kolędnicy misyjni w Głogówku

Chętni i radośni

Siedemnaście zespołów kolędniczych wyruszyło do parafian w Głogówku w sobotę 7 stycznia z przesłaniem misyjnym i życzeniami noworocznymi.

Młodzi kolędnicy wypowiadane teksty przeplatają śpiewem kolęd. W każdej grupie troje młodych ludzi wcieliło się w postaci królów, a gwiazdę nosił ministrant. W rodzinach niemieckojęzycznych scenki zostały odegrane w języku niemieckim. Całość została poprzedzona przygotowaniami podczas lekcji religii. Uczniowie pod kierunkiem katechetek Beaty Tworzydło i Sylwi Janik oraz księdza katechety Mariusza Sobka przygotowali ciekawy program bożonarodzeniowy.

„W ubiegłym roku młodzież odwiedziła połowę naszej parafii, a w tym roku pukają do mieszkań w drugiej części” – wyjaśnia ks. Ryszard Kinder, proboszcz parafii św. Bartłomieja w Głogówku. W tym roku



KS. RYSZARD KINDER

na kolędowanie misyjne poświęcają trzy popołudnia. Głogówecy parafianie mieli okazję kolędniczków misyjnych gościć 7 i 8 stycznia. Kolejna okazja będzie w niedzielę 15 stycznia, a potem znowu za rok. Kolędnicy przed każdym rozesłaniem gromadzą się z kapłanem w kościele na modlitwie, potem otrzymują adresy i kolędują. Zebrane ofiary pieniężne przeznaczają na diece-

Kolędnicy misyjni wyruszają do głogóweczkich parafian

zjalny fundusz misyjny. Słodczyce i owoce, którymi zostają obdarowani, zatrzymują dla siebie.

„Duże zainteresowanie udziałem ze strony dzieci i młodzie-

ży pokazuje, że problem misji jest znany najmłodszym. Chęć i radość, jakie obserwuję na twarzach kolędniczków, świadczy, że pośród parafian są mile widziani” – podsumowuje ks. Ryszard Kinder. ■

KOLEĐY I OPŁATEK W KIK



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Z udziałem opolskiego biskupa pomocniczego Pawła Stobrawy, senatora Ryszarda Ciecierskiego i wiceprezydenta Opola Janusza Kwiatkowskiego w auli katedralnego domu katechetycznego odbyło się 7 stycznia spotkanie opłatkowe Klubu Inteligencji Katolickiej. W tym roku opolski KIK obchodzi 25. rocznicę działalności. „Jest to tradycyjny opłatek, który zawsze gromadzi członków i sympatyków klubu oraz naszych przyjaciół, aby wspólnie rozważać tajemnicę Zbawienia, ale również składać świąteczno-noworoczne życzenia i kolędować we wspólnocie” – wyjaśnia ks. prałat Zygmunt Nabzdyk, kapelan opolskiego KIK-u. W spotkaniu uczestniczyli członkowie klubu z Opola i Krapkowic. ■

Bp Paweł Stobrawa na spotkaniu opłatkowym

Za sprzedane świece



KS. ZBIGNIEW ZAŁĘWSKI

Dzięki tej świecy dzieci pojedą na kolonie

DIECEZJA OPOLSKA. W ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom 2005 Caritas Diecezji Opolskiej rozprowadziła 95 tysięcy świec. Całkowity dochód wyniósł 322 500 złotych, z czego kwota 47 500 zł pozostała w parafiach i będzie wykorzystana przez parafialne zespoły Caritas (50 gr z każdej świecy). Kwota 9500 trafi do Caritas Polskiej, która wspiera projekty pomoco-

we dla dzieci w najbiedniejszych krajach świata (10 groszy z każdej świecy). Dochód z tegorocznego Wigilijnego Dzieła w diecezji opolskiej przeznaczony zostanie na zorganizowanie wypożyczalni zimowego i kolonii letnich dla dzieci z ubogich rodzin; od 15 do 29 stycznia br. na feriach zimowych w Głuchołazach i w Głębinowie przebywać będzie grupa ponad 200 dzieci.

Jeden procent

ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO. W opolskim województwie jest aż 213 organizacji pożytku publicznego, które możemy wesprzeć, przekazując na ich konto kwotę w wysokości jednego procenta odpisanego od naszego podatku, a są to między innymi: Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie, Diecezjalna Fundacja Obrony Życia, Klub Inteligencji Katolickiej, Polski Związek Głuchych Odział Opolski, Domowe Hos-

pitjum dla Dzieci w Opolu, Wojewódzkie Towarzystwo Walki z Kalectwem, Stowarzyszenie „Rodzina Katyńska” w Opolu, Stowarzyszenie „Otwarte Serce”, Stowarzyszenie „Wigilia dla Samotnych i Bezdomnych”, Opolskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Zespołem Downa, Stowarzyszenie Rozwoju Inicjatyw „Świerkle”, Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Barka”, Towarzystwo Dobroczynne Niemców na Śląsku.

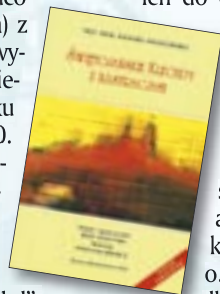
Dwa koncerty

KĘDZIERZYN-KOŹLE. Kolejowe i noworoczne koncerty zorganizowały parafie wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Kędzierzynie-Koźlu w sobotę 6 stycznia br. Pierwszy odbył się w kościele pw. św. Mikołaja, drugi – w kościele pw. św.

Zygmunta i św. Jadwigi Śląskiej. Na obu koncertach wystąpił znany i ceniony Chór Mieszany Liceum Ogólnokształcącego w Głubczycach pod dyrekcją Tadeusza Eckerta, serdecznie przyjęty przez kędzierzyńsko-kozielską publiczność.

Klechdy z Góry Świętej Anny

ŻYROWA-ZDZIESZOWICE. Kolejną książkę tematycznie związaną z Górą św. Anny wydał Jerzy Szotysek z Żyrowej. Tym razem wybrał i opracował klechdy (podania) z dawnych tekstów wydanych w języku niemieckim na początku oraz w latach 20. i 30. XX wieku, ich tłumaczenia na język polski podjął się Marius Radtke. Głównym zamiarem wydania „Świętojańskich klechd”, z nadtytułem „Trzy wieki Kalwarii Annogórskiej”, jest „wprowadzenie czytelnika w przestrzeń minionych wydarzeń dokonanych przez historycznych mieszkańców tej ziemi oraz ukazanie wie-



lowiekowej tradycji pielgrzymowania Górnoszlązaków do św. Anny Samotrzeciej, trwające nieprzerwanie w sztafecie pokoleń do dnia dzisiejszego” – napisał w przedmowie autor. Znajdziemy w niej opowieści o Górze Chełmskiej i cudownej figurce św. Anny, dowiemy się, jakie kłopoty musiał pokonywać fundator annogórskiego klasztoru, kim byli von Warlewski i o. Feliks Kozielski, a także dłaczego hrabia Damian, ostatni z rodu Gaschinów, był nieszczęśliwy. Książkę artystycznie, bogato, ciekawie zilustrowała Anna Halarewicz, studentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Koncert u ojców franciszkanów

RACIBÓRZ. Koncert kołęd i pastorałek autorstwa Elżbiety i Andrzeja Biskupów odbył się 6 stycznia br. w kościele św. Paschalisa w Raciborzu Płoni. Przed liczną publicznością wystąpili artyści: Anna Wyszkonki,

wokalistka zespołu „Łzy”, oraz laureaci „Szansy na sukces” i festiwalu muzycznych: Marzena Korzonek, Dawid Koczy, Hania Hołek, Patrycja Zisach, Ada Górka, Tomasz Orliński oraz zespół wokalny „Miraż”.

Gala na lodzie

OPOLE. Na lodowisku „Toropol” zorganizowano charytatywną galę, aby zgromadzić fundusze na rehabilitację Oskara Langnera, 17-letniego ucznia, który po wypadku na lekcji wychowania fizycznego został przykuty do wózka inwalidzkiego. Tylko długotrwała i bardzo kosztowna rehabilitacja daje szansę Oskarowi na odzyskanie zdrowia. Galę na lodowisku rozpoczęli opolscy motokrosowcy, tym razem rozegrali mecz piłkarski na motocyklach. Następnie odbył się turniej żużlowy z udziałem 12 zawodników. Były też indywidualne popisy motocyklistów i licytacja kasku Piotra Protasiewicza. Honory gospodyni opolskiego „Toropolu” pełniła Miss Polonia Malwina Ratajczak.



Miss Polonia Malwina Ratajczak na lodowisku

JERZY STEPLEWSKI

Czwarta rano

CIĘŻKI PORANEK

Nad ranem w Nowy Rok człowiek może zobaczyć więcej niż w jakimś tam powszedni dzień. Nie dziwi wówczas widok starszawego faceta wyczyniającego orla na śniegu czy też nobliwej paniusi z mierzącej w podskokach godnych podlotka w kierunku bliżej niesprecyzowanym. A jednak wiadomość, że ulicami mego miasta podążał ranną porą 1 stycznia bieżącego roku jakiś facet z szafką na głowie, przyjąłem niemal z niedowierzaniem. A jednak po uzyskaniu potwierdzenia tej wieści w innym, niezależnym, źródle sprawę należało uznać za prawdziwą. Istotnie, widziano człowieka z szafką na głowie, trasę jego przemieszczeń noworocznych obserwowali nawet patrole policji i straży miejskiej. Funkcjonariusze nie podjęli żadnej interwencji, widać człowiek z szafką na głowie nie stwarzał bezpośredniego zagrożenia dla porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Nieznane są motywy, którymi kierował się ów noworoczny przechodzień. Równie tajemnicza pozostaje zawartość owej szafki. Można by, owszem, snuć spekulacje na ten temat, wydaje się to jednak zajęciem dość bezproduktywnym. Pozostajemy pod urokiem tej chwili, tego symbolicznego obrazu człowieka rozpoczynającego nowy rok z jakimś już bagażem (na głowie), bagażem, w którym niesie jakiegось rodzaju nadzieje i plany.

Wypada mi tu jednak zapewnić, że rzecz nie działa się w Opolu, zatem z pewnością człowiek ów nie niósł w tej szafce projektów i dokumentacji Narodowego Centrum Polskiej Piosenki jakie za niecałe sto milionów ma tu podobno powstać.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Program Unii Europejskiej

Żywność dla najbiedniejszych

Caritas Diecezji Opolskiej we współpracy z Caritas Polską i Agencją Rynku Rolnego rozproszdziła 308 ton żywności najuboższym diecezjanom.

W diecezji opolskiej zakończył się program dzielenia żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej PEAD. Od marca do października 2005 roku Caritas Diecezji Opolskiej przyjęła 308 409 kg żywności: ryżu, mleka, sera topionego i żółtego, mąki oraz makaronu. W realizacji programu uczestniczyło 28 placówek Caritas Diecezji Opolskiej oraz 209 parafialnych zespołów Caritas, które pomogły podzielić i dostarczyć żywność dla 24 031 osób. Liczba indywidualnych odbiorców żywności wzrosła w sto-



JERZY STEMPLIŃSKI

sunku do roku ubiegłego o 15 tysięcy.

Poza pracą związaną z przyjmowaniem i rozliczaniem żywności przez centralę Caritas oraz biura rejonowe, składowanie żywności w magazynie w Winowie i jej rozwożenie, największa odpowiedzial-

Caritas Diecezji Opolskiej troszczy się również o bezdomnych

ność spoczęła na wolontariuszach parafialnych zespołów Caritas i księżach proboszczach przekazujących żywność najbiedniejszym w parafii. Wzorowe wykonanie zadania w bieżącym roku stwarza szansę kontynuowania programu pomocy w następnych latach. ■

Pamięci kapłana

Śp. ks. dziekan Konrad Kosytorz



28 grudnia 2005 roku zmarł nagle ks. dziekan Konrad Kosytorz, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Straduni.

Urodził się 12 lutego 1949 roku w Zborowskim. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Dobrodzieniu rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął 28 kwietnia 1974 r. w Opolu. Po święceniach pracował jako wikariusz w Komornikach (1974–1976), Gliwiczach Sońnicy (1976–1980), Toszku (1980–1981) i Zawadzkiem (1981–1983), a następnie był proboszczem w Kobieli (1983–1989) i Straduni (1989–2005).

Jako proboszcz w Kobieli pełnił ponadto funkcję wice-

dziekana (1985–1987), a następnie dziekana dekanatu grodkowskiego (1987–1989). Został odznaczony tytułem dziekana honorowego. Jego

pogrzeb odbył się 31 grudnia w Straduni. Ceremoniom pogrzebowym przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa. Z.

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Mieszkańcom parafii Stradunia,
w szczególności Radzie Parafialnej,
za zorganizowanie uroczystości pogrzebowych

ŚP. KS. PROBOSZCZA

KONRADA KOSYTORZA

za ogromną gościnność, modlitwę i udział w uroczystościach

podziękowania składają:

matka, rodzeństwo i cała rodzina Kosytorz

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

ŚP. KS. DZIEKANA

KONRADA KOSYTORZA

ks. bp. Pawłowi Stobrawie, kapłanom, siostram zakonnym, w szczególności parafianom ze Straduni, Zborowskiego, Kobieli, Zawadzkiego, Toszka, Komornik i Gliwicz Sońnicy, delegacjom, pocztom sztandarowym, orkiestrze oraz wszystkim wiernym za modlitwę, okazane współczucie i pomoc

podziękowanie składają rodzina i gospodni z plebanii

...tam jestem pośród nich

List pasterski
biskupa opolskiego

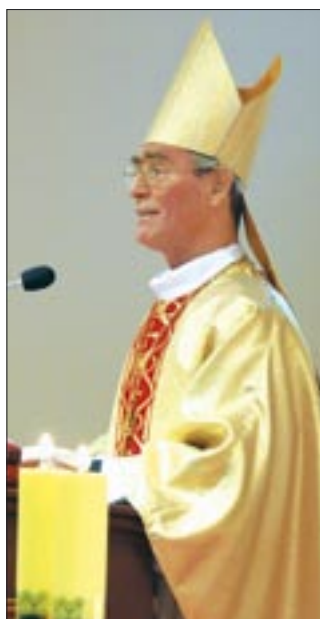
Hasłem tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan jest obietnica Jezusa, zawarta w Ewangelii według św. Mateusza: „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

Obietnica ta towarzyszy szerzej wypowiedzi Jezusa, który wskazuje swym uczniom na podstawowe zasady życia zgodnego z wymaganiami „nowej drogi”, czyli chrześcijaństwa. Ta szersza wypowiedź obejmuje pouczenie Jezusa dotyczące braterskiego upomnienia oraz obowiązku przebaczenia. W kontekście Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan słowa wyjęte z Ewangelii wg św. Mateusza winny przede wszystkim uświadomić nam, że modlitwa jest podstawowym „narzędziem” jedności. Znajdujemy w tych słowach zapewnienie, że chrześcijanie spotykający się w imię i dla Chrystusa, w Nim stanowią jedną rodzinę, cieszą się wspólnie Jego obecnością. Więzy z Chrystusem nie mogą być tylko sprawą wewnętrzną lub osobistą. One domagają się, jeśli są szczerze i autentyczne, także zewnętrznych oznak. A co może być oznaką łączności z Chrystusem, będącym uosobieniem Miłości, jeśli nie właśnie miłość międzyludzka i jedność?

(...) Wiara w moc modlitwy nie oznacza jednak rezygnacji z podejmowania określonych działań, które zmierzałyby do przywrócenia lub utrwalania jedności. W obrębie ruchu ekumenicznego bardzo konkretnym przejawem tej świadomości jest – jak wiemy – podejmowanie dialogu teologicznego pomiędzy różnymi Kościołami chrześcijańskimi. Dialog ten, któremu nieodłącznie towarzyszyć powinna modlitwa, zmierza do wyjaśnienia istniejących różnic w rozumieniu okre-

ślonego zakresu nauki chrześcijańskiej lub też jej konsekwencji w codziennym życiu. Pragnę w tym miejscu wyjaśnić, że dialog ekumeniczny nie jest formą jakichś „pertrakcji” politycznych, wzajemnego przekonywania się, stosowania podstępnych forteli w celu szukania własnych korzyści. Dialog ekumeniczny jest sposobem odkrywania i dążenia do prawdy, której źródłem jest Bóg. Bożą prawdę można wyrazić na wiele różnych sposobów. Czasami jednak prowadzi to do jej zaciemniania, a nawet zniekształcenia, o co wzajemnie oskarżały i oskarżają się Kościoły. Dialog ekumeniczny i toczące się w jego ramach badania teologiczne nie mają na celu zmiany Bożej prawdy lub jej dostosowanie do własnych potrzeb, lecz wyłączenie poszukiwanie takich sposobów jej ujęcia i wyrażenia, żeby nie miały one charakteru dzielącego poszczególne Kościoły. Jednocześnie umożliwia to wyjaśnienie źródeł wzajemnych oskarżeń, ich uwarunkowań i zasadności. W tym ujęciu dialog ekumeniczny jest wspólnym, pokornym pochyleniem się nad tajemnicą Bożej prawdy, jest odkrywaniem jej bogactwa i głębi oraz próbą jej wyrażenia w języku zrozumiałym dla dzisiejszego człowieka, a jednocześnie uwzględniającym teologiczną tradycję danego Kościoła. Dialog ekumeniczny pozwala także krytyczniej spojrzeć na własne ograniczenia w wyrażaniu i recepcji Bożej prawdy oraz uświadomić sobie potrzebę własnego nawrócenia.(...)

W kontekście dialogu warto wspomnieć, że Kościół rzymskokatolicki uczestniczy obecnie w dialogu z czternastoma różnymi Kościołami i wspólnotami kościelnymi lub organizacjami ich reprezentującymi. Wszystkie one są ważnym doświadczeniem dla Kościoła. Uczą one przede wszystkim pokory wobec Bożej prawdy i jeszcze bardziej uważnego wsluchiwanie się w głos samego Boga, który przemawia do



JERZY STEPLEWSKI

nas przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Nieraz i trudne doświadczenia, jak zawieszenie dialogu, spełniają terapeutyczną rolę, bo uczą cierpliwości i jeszcze większego zaufania w cudowną moc modlitwy. Takie doświadczenie miało miejsce na płaszczyźnie dialogu katolicko-prawosławnego, gdzie główną przeszkodą stała się ocena tzw. uniatyzmu, ale nie bez znaczenia pozostały także napięcia o podłożu społeczno-politycznym i narodowościowym, powstałe po przemianach w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r. Dzięki Bogu, po pięciu latach bolesnej przerwy, dialog zostanie przez oba Kościoły wznowiony. (...)

Droga ekumenicznego pojednania jest także priorytetem pontyfikatu papieża Benedykta XVI. Już w pierwszych dniach po wyborze na Urząd Piotrowy oświadczył, że jego podstawowym zadaniem „jest dążyć niestrudzenie do odbudowy pełnej i widzialnej jedności wszystkich uczniów Chrystusa”. W czasie spotkania ekumenicznego w Kolonii w sierpniu 2005 r. dał jednocześnie wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, iż „istotą spotkania ekumenicznego i ruchu eku-

menicznego jest ekumenizm duchowy, czyli modlitwa, nawrócenie serca i świętość życia”. Jakby podsumowując te słowa, z naciskiem dodał: „najlepszą formą ekumenizmu jest życie według Ewangelii”.

(...) Jako lokalny Kościół opolski chcemy wiernie podążać ekumeniczną drogą wytyczoną przez Papieża. To nasze postanowienie zawarliśmy także w ekumenicznym dokumencie naszego synodu diecezjalnego, który – jak wiemy – zakończył się 29 marca 2005 r. Pozwólcie, że przytoczę w tym miejscu jeden z punktów naszego synodalnego statutu: „Ponieważ prymat wśród ekumenicznych działań Kościoła opolskiego posiada modlitwa, którą Sobór Watykański II określa mianem »duży ekumenizmu« (DE 8), stąd ważną płaszczyzną i formą współpracy ekumenicznej oraz wspólnego świadectwa jest włączenie się każdej parafii w ogólnopolski program Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, przygotowany co roku przez Polską Radę Ekumeniczną i Radę Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu”. Zachęcam więc Was wszystkich gorąco, aby włączyć się w dzieło ekumenicznej modlitwy i pojednania, które w istocie polega na wierności Chrystusowi i Ewangelii. Nie można bowiem być w pełni chrześcijaninem i równocześnie pozostać obojętnym wobec ekumenizmu i świętej sprawy jedności. Chrześcijanin niejako z natury winien być człowiekiem zgody, miłości i pojednania. Niech przeto sam Duch Święty Was w tym zbożnym dziele wspiera i błogosławi.

ABP ALFONS NOSSOL

List w całości przeczytać można na stronach internetowych opolskiej diecezji www.diecezja.opole.pl.

W trosce o chorego

Priorytetowym zadaniem dla pozarządowej organizacji prowadzonej przez pastora Mariana Niemca jest uruchomienie w Opolu stacjonarnego hospicjum.

Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie powołane zostało 9 lipca 2001 roku, jego prezesem został ks. Marian Niemiec, proboszcz opolskiej parafii ewangelicko-augsburskiej, wspierany przez Diakonę Kościoła ewangelicko-augsburskiego i katolików, wolontariuszy, pracowników placówek medycznych, instytucji i prywatnych zakładów pracy. To, że jest ogromna potrzeba zorganizowania hospicjum w Opolu, liczącym ponad 130 tysięcy mieszkańców, dla ks. Mariana Niemca od dawna było sprawą oczywistą. – Nawet to jedno planowane hospicjum nie będzie w stanie pomóc wszystkim, dlatego postanowiliśmy utworzyć sieć pomocy paliatywnej opierającej się na Centrum Pomocy Hospicyjnej, w którego strukturach ujęte zostało hospicjum stacjonarne i domowe oraz stacjonarna poradnia. Centrum Pomocy Hospicyjnej już pracuje w budynku Pogotowia Ratunkowego w Opolu (do czasu oddania budynku hospicjum), jego dyrektorem jest doktor Joanna Matlachowska-Pala, wspomagają ją pielęgniarki i zespół wolontariuszy. Dopóki nie uruchomimy hospicjum stacjonarnego, będziemy opiekować się chorymi tylko w ich miejscu zamieszkania i prowadzić poradnię – wyjaśnia ks. Marian Niemiec, prezes Stowarzyszenia Hospicjum Opolskie.

Są otwarci na współpracę

Stowarzyszenie współpracuje z parafią ewangelicko-augsburską w Opolu, Diakonisches Werk w Bautzen, Diakonią Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce, Diakonistif-

tung Lazarus w Berlinie i dzięki tej współpracy udało się pozyskać sprzęt rehabilitacyjny i wyposażenie przyszłego hospicjum – meble, funkcjonalne łóżka sterowane elektronicznie. Współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie i Państwową Medyczną Wyższą Szkołą Zawodową zaowocowała między innymi pozyskaniem wolontariuszy i organizacją szkolenia dla kadry zawodowej i wolontariuszy placówek paliatywnych, w którym uczestniczyli też pracownicy hospicjum Caritas Diecezji Opolskiej w Starych Siolkowicach, stacjonarnej placówki obejmującej pomocą paliatywną chorych z kilku powiatów, także z Opola.

Remontują zabytek

Stowarzyszeniu udało się pozyskać zabytkowy obiekt, dawną szkołę przeznaczoną w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku na magazyn. Budy-

W tym budynku powstaje opolskie hospicjum

nek stoi przy katolickim kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Opolu Nowej Wsi Królewskiej, obie budowle wzniesiono przed stu laty w stylu neogotyckim. Przestronne sale, korytarze, duże okna i niespotykanej urody klatka schodowa z ażurowymi ozdobami dodają budynkowi lekkości i pogody. Od kilku lat prowadzony jest remont budynku, ograniczany brakiem funduszy. Stowarzyszenie opiera się głównie na darowiznach i niewielkich dotacjach. Do tej pory udało wyremontować dach, doprowadzić energię elektryczną, założyć sieć wodno-kanalizacyjną, wybudować szyb windy, przygotować sale do wstawienia ścianek działowych i drzwi. Planowano odrestaurować zabytkowe okna, niestety, nie udało się. Okna trzeba wymienić. Jedno okno może kosztować cztery tysiące albo i więcej. Może ktoś zechce

być fundatorem jakiegoś okna, jego nazwisko, jak zapewnia prezes Stowarzyszenia, zostanie upamiętnione.

Hospicjum dysponować będzie od 12 do 14 miejsc w pokojach jednoosobowych. – Zapewnią one większą intymność, chorzy będą mogli mieć swoje rzeczy. – A jak ktoś zechce być w towarzystwie drugiego chorego, to spełnimy jego prośbę. Będziemy chcieli stworzyć naszym pensjonariuszom optymalnie dobre warunki, będziemy chcieli zaspokajać ich wszystkie potrzeby, indywidualizować dietę, ułatwiać kontakty z bliskimi – wyjaśnia ks. Niemiec. Dla rodzin chorych przygotowane będą dwa pokoje gościnne, także miejsca do spotkań obok sal chorych.

Jan Witek, nadzorujący prace remontowe, uzależnia ukończenie w tym roku prac adaptacyjnych od funduszy. Stowarzyszenie już jakiś czas temu przedłożyło projekt do Urzędu Marszałkowskiego, może w końcu uda się pozyskać unijne środki finansowe na dokończenie remontu. Tymczasem tylko dzięki sponsorom i dotacji w wysokości 40 tys. zł z Wydziału Kultury UM na ratowanie zabytku prace powoli postępują.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ



IERZY STEPLEWSKI

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM OPOLSKIE

posiada status organizacji pożytku publicznego, można wesprzeć je kwotą w wysokości 1 procenta od podatku dochodowego za rok 2005. Konto: Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie 13 1020 3668 0000 5002 0116 9168. (Tytuł przelewu powinien brzmieć: Dla Hospicjum – 1 procent zgodnie z art.27d ustawy – Opole, Katowicka 67 b.)

Perełki Słowa

CZEKAJĄ I DZIŚ

Jezus... ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim (Mk I, 16nn).



Jezioro było Galilejskie. Otoczone wzgórzami, otulone zielenią i kwiatami, zagubione w dalekiej prowincji cesarstwa. Nawet i dziś, gdy stanąć nad jego brzegiem, człowiek czuje się odgródzony od reszty świata. Cisza, blask słońca, gęste od wilgoci i ciepła powietrze, przesycone zapachem wody, ryb i kwiatów, uspokaja. Świat wydaje się tu jakiś nierzeczywisty. Wtedy, tamtego dnia, rybacy zarzucali sieci. Pracowali na utrzymanie swoje i rodziny. Prosta praca, zwyczajne życie, wszystko było wiadome, jasne, klarowne. Przechodzący brzegiem człowiek z pobliskiego Nazaretu też należał do tego świata. Jego widok nie burzył harmonii otoczenia. Wtedy jednak stało się coś dziwnego. „Pójdźcie za mną...”. Prośba to, czy rozkaz? W rzeczywistym świecie ich prostego życia wydarzyło się coś wręcz nierzeczywistego, bajkowego: „Natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim”. Poszli i nie wrócili. Poszli, i na życie i śmierć związaali się z Nazarejczykiem. Opuścili spokojną i odciążoną od reszty świata małą rajską krainę galilejskiego morza. Bo dla nich to jezioro było morzem – póki nie zobaczyli móż większych i rozległych, wokół których rozsiane krainy i miasta czekały na Ewangelię. Czekają i dziś, żyjąc w wirtualnym świecie zmagającym się przez człowieka.

Ks. TOMASZ HORAK

Ravidran – najmłodszy w rodzinie

Adopcja na odległość

W Indiach w ramach projektu

„Adopcja na odległość” codziennie pomoc otrzymuje 600 sierot; w Sri Lance – 1641 (stan na 26 grudnia 2005 roku). Tym dzieciom zapewniane jest wyżywienie, opieka i środki niezbędne do dalszej edukacji.

Udało mi się dotrzeć do jednej z rodzin adopcyjnych w Opolu, która chce pozostać anonimowa. Zaraz po ogłoszeniu przez Caritas Polską projektu o adopcji, jeszcze w styczniu 2005 roku, postanowili zaadoptować osierocone dziecko. Wstrząśnięci kataklizmem trzęsienia ziemi i fali tsunami, podobnie jak tysiące Polaków, pragnęli nieść pomoc poszkodowanym mieszkańcom południowo-wschodniej Azji. Słuchali komunikatów o możliwościach pomocy, wspierali zbiórki pieniędzy i włączali się do każdej z form niesienia wsparcia poszkodowanym. Jedną z nich była i jest „Adopcja na odległość”. I już od stycznia 2005 zadeklarowali swoją chęć adoptowania osieroconego dziecka i regularnego, comiesięcznego, przesyłania pewnej kwoty na jego utrzymanie i kształcenie.

Pierwszą odpowiedź potwierdzającą wpływ deklaracji i pieniędzy otrzymali 28 lutego 2005 roku. Następne pismo było aktem potwierdzającym adopcję: „Caritas Polska dziękując za włączenie się do programu pomocy dzieciom »Adopcja na odległość« uprzejmie informuje, że zostali państwo rodzicami adopcyjnymi dziecka płci męskiej o imieniu i nazwisku: Ravidran Dilrukshan, wiek 7 lat, klasa trzecia, kraj – Sri Lanka”. Dalej informacja: „Adopcja na odległość umożliwia państwu kontakt z dzieckiem poprzez korespondencję listowną w języku angielskim za pośrednictwem Caritas Polska. (...)”.

W pierwszym liście do Ravidrana jego adopcyjni rodzice z Opola napisali, że teraz on jest ich najmłodszym dzieckiem, że ma dwóch starszych braci i siostrę. Opisali swoją rodzinę, poinformowali, jakie mają zawody, gdzie pracują i gdzie mieszkają. Zapewnili Ravidrana o swojej pamięci i trosce o jego wychowanie. Na jego zdjęcie wisi w salonie, wśród fotografii dzieci, dziadków, pradiadków i wnuków – zdjęć sprzed stu lat, pięćdziesięciu, dwudziestu i od roku. Ostatnim zawieszonym, objaśnia pani domu, jest zdjęcie najmłodszego syna, Ravidrana.

„Adopcja na odległość polega na comiesięcznych wpłatach na konto Caritas Polskiej dowolnej zadeklarowanej kwoty. Każdego miesiąca Caritas Polska przekazuje tę kwotę swoim partnerom w krajach dotkniętych kataklizmem, którzy pomagają konkretnemu dziecku poprzez zakup żywności i odzieży, niezbędnych leków, zapewnienie opieki, a w późniejszym etapie opła-



ARCHIWUM GN

Ravidran Dilrukshan ze Sri Lanki

cenie kosztów nauki i zakup przyborów szkolnych. Adopcja na odległość dotyczy konkretnego dziecka. Kiedy kandydaci pod »rodziców adopcyjnych« przesyłają na adres Caritas Polskiej wypełnioną deklarację i dokonają pierwszej wpłaty, wówczas zostaną zarejestrowani jako »rodzice adopcyjni« i otrzymają pod opiekę dziecko z listy dzieci do adopcji przygotowanej przez Caritas i misjonarzy na miejscu tragedii” – czytamy w komunikacie Caritas Polskiej.

Szczegółowych informacji zasięgać można pod nr. tel. 22 3348503 lub 22 3348500; e-mail: adopcja@caritas.pl

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Zapraszamy

■ NA SPOTKANIE RODZIN ADOPCYJNYCH

W NIEDZIELĘ 15 STYCZNIA o godz. 14.00 odbędzie się spotkanie kolędowe rodzin adopcyjnych i przyjaciół dzieci adoptowanych w kościele seminaryjno-akademickim pw. św. Jadwigi w Opolu, przy ul. Drzymały 1 a. W programie: 14.00 – Msza św.; 15.00 – koncert kolęd w wykonaniu zespołu „Xaverianum”; 15.30 – spotkanie w auli WSD.

■ NA NABOŻEŃSTWA KOŁĘDOWE

Wraz z proboszczem franciszkańskiej parafii św. Elżbiety w Nysie, o. Faustynem Zatoką OFM, zapraszamy na niedzielne nabożeństwa 15 STYCZNIA, godz. 15.00 – nabożeństwo z udziałem chórów z Nysy i okolic;

22 STYCZNIA, godz. 15.00 – ogólne nabożeństwo kolędowe;

29 STYCZNIA, godz. 15.00 – nabożeństwo dla młodzieży.

■ NA SPOTKANIA KIK OPOLE

22 STYCZNIA – niedziela, godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabzdyk – *Święty Józef Bilczewski, arcybiskup lwowski, wielki czciciel Eucharystii*;

29 STYCZNIA – niedziela, godz. 17.00 – ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej – *I Synod Diecezji Opolskiej. Prace Komisji ds. Charytatywnych*.

KRAPKOWICE

19 STYCZNIA – czwartek, godz. 16.00 – Wieczór kolęd w Państwowej Szkole Muzycznej im. dra Piotra Świerca.

■ NA KONCERTY FILHARMONII OPOLSKIEJ

15 STYCZNIA (niedziela), godz. 17.00 – Dom Kultury w Strzelcach Opolskich: Witamy Nowy Rok na jazzowo – Big Band FO pod dyrekcją Macieja Hoszowskiego.

Solista zespołu – Jacek Mielcarek – saksofon, śpiew 29 STYCZNIA (niedziela), godz. 16.00 – kościół Bożego Ciała w Oleśnie: Orkiestra Kameralna FO – Antonio Vivaldi „Cztery pory roku”.

■ NA KONCERT KOŁĘD W DĄBROWIE

Charytatywny koncert kolęd u źróbka Bożego Dzieciątka z udziałem Chóru Katedralnego w Opolu i parafialnej scholi „Gaudium” pod dyrekcją Józefa Chudalli i Doroty Słomki odbędzie się w kościele pw. św. Wawrzyńca w Dąbrowie, w niedzielę 22 STYCZNIA 2006 r. o godz. 16.00. Całkowity dochód z koncertu zostanie przekazany na rehabilitację Oskara Langnera, ucznia Liceum Ogólnokształcącego nr 6.

■ DO OŁDRZYCHOWIC KŁODZKICH

Od 23 do 27 STYCZNIA 2006 siostry franciszkanki szpitalne organizują w Ołdrzychowicach Kłodzkich rekolekcje dla dziewcząt w wieku powyżej 16 lat. Temat rekolekcji: „Jestem świadkiem Jezusa Chrystusa”. Zgłoszenia do 20 stycznia przyjmuje S.M. Michaela, tel. 74 86 89 090; e-mail: rekolekcje.osf@interia.pl.

■ NA REKOLEKCJE W RACIBORZU

Siostry Misyjne Służebnice Ducha Świętego zapraszają dziewczęta w wieku powyżej 16 lat na rekolekcje w Raciborzu prowadzone przez o. Cherubina Żyłkę OFM, w terminie 19–23.01.2006 r. W lutym od 6 do 10 rekolekcje misyjne poprowadzi o. Adam Zagaja MCCJ. Informacje i zgłoszenia prosimy kierować: Siostry Służebnice Ducha Świętego; s. Dominika Jasińska SSpS, ul. Starowiejska 152, 47-400 Racibórz, tel.: 32 415 50 51, siostryssps@go2.pl www.siostrymisyjne.opoka.net.pl. ■

IV Przegląd Scholi Liturgicznych

Wrzosola 2006

Już można składać zgłoszenia do udziału w Przeglądzie Scholi Liturgicznych, odbywającym się każdego roku w parafii św. Józefa we Wrzoskach.

Przegląd adresowany jest do wszystkich scholi diecezji opolskiej. Każdy zespół powinien przygotować trzy utwory: z chóru gregoriańskiego; jeden z dwóch śpiewów naprzemiennych: „Składamy Ci, Ojcze”, „Z radością śpiewajcie Panu” i dowolny utwór z dowolnego okresu liturgicznego z repertuaru scholi. Celem przeglądu jest propagowanie liturgicznego

**Scholom
zawsze
towarzyszy
publiczność**

śpiewu oraz wspólna modlitwa i wymiana doświadczeń.

Pismenne zgłoszenia można składać do 10 marca 2006 w Kurii Diecezjalnej w Opolu, ul. Książąt Opolskich 19, 45-952 Opole, z dopiskiem na kopercie: Referat ds. Muzyki Kościelnej. Informacji o przeglądzie można zasięgać także u ks. Grzegorza Poźniaka pod numerem tel. 77 44 11 509. Tegoroczny IV Przegląd Scholi Liturgicznych odbędzie się 1 kwietnia. Jego organizatorami są: Międzydiecezjalna Komisja ds. Muzyki Kościelnej; Referat ds. Muzyki Kościelnej; Studium Muzyki Kościelnej i parafia św. Józefa we Wrzoskach. ■



JERZY STEMPLIEWSKI

Na narty z mapą

Z nią nie zabłądzimy

Pewnie już wielu z nas szlakuje na nartach, bo zima w pełni i śniegu nie brakuje. Zarówno dla wytrawnych narciarzy, jak i dla tych, którzy nie lubią zatłoczonych tras, a także dla zwolenników spacerów wśród zimowego pejzażu górskiego, przydatna może się okazać mapa Parku Krajobrazowego Góry Opawskie wydana przez Andrzeja Małego.

Wydawca, zanim oddał do druku mapę, sam sprawdził trasy turystyczne, przemierzył je rowerem i pieszo, odkrył ich walory przyrodnicze, rozpoznał dokładnie okolice, zabytki, punkty widokowe, go-

spodarstwa agroturystyczne i pensjonaty. I wszystko to, co potrzebne jest turyście, osobie wypoczywającej i narciarzowi, umieścił na mapie opracowanej ze znanstwem rzeczy i z rzadko spotykaną dokładnością. Mapa uzupełniona została częścią opisową, bogato ilustrowaną, poświęconą najważniejszym zabytkom i miejscom wartym zobaczenia Przedgórze Paczkowskiego i Płaskowyżu Głubczyckiego i Gór Opawskich. Mapę kupić można w wydawnictwie Usługi Kartograficzne Andrzej Mały, tel. 77 45 40 914. ■



PANORAMA PARAFII

Wniebowzięcia NMP w Niemodlinie

Modlą się

Niemodlin pierwszy raz wzmiankowany jest w 1224 r., natomiast prawa miejskie otrzymał w 1283 r. Tamtejsza parafia istniała już na początku XIII wieku i obejmowała 26 wiosek.

Dawniej do parafii należały Gracze i Rogi, które dziś stanowią odrębne parafie. W latach 1389–1810 w Niemodlinie istniała kapituła kolegiacka, ale nie osiągnęła ona większego znaczenia. Dość powiedzieć, że fundacja kolegiacka powoływała do kapituły 8 wikariuszy, ale bodaj nigdy nie osiągnięto tej liczby. W okresie reformacji parafia uległa silnym wpływom protestanckim, a tuż przed drugą wojną światową zaledwie jedna trzecia mieszkańców Niemodlina była wyznania rzymskokatolickiego.

Choć po upływie ponad siedmiuset lat ilość wsi należących do parafii zmniejszyła się, to jednak nadal niemodlińscy duszpasterze obsługują mieszkańców dwunastu miejscowości. Są to: Brzęczkowice, Gościejowice, Grodziec, Grodziec II, Jaczowice, Lipno, Michałówek, Piotrowa, Rzędziwojowice, Sady, Szydłowiec Śląski i Wydrowice. W Szydłowcu i Grodźcu znajdują się kościoły filialne. Na szczególną uwagę zasługują zabytkowa – z unikatowym wystrojem wnętrza – świątynia w Szydłowcu. O stan wszystkich kościołów troszczą się parafianie.

Mieszkańcy wsi tworzących parafię, a także pewnych rejonów Niemodlina, po przesiedleniach, które miały miejsce tuż po wojnie, wybudowali krzyże lub kapliczki, przy których co roku w rocznicę osiedlenia odprawiane są dziękczynne nabożeństwa. Na niektórych krzyżach umieszczono nawet dokładną datę osiedlenia. „Każda społeczność danej wsi z okazji rocznicy osiedlenia spotyka się w daną niedzielę na Mszy św. sprawowanej w kościele parafialnym, a po południu na nabożeństwie przy swoim krzyżu lub kapliczce” – wyjaśnia ks. proboszcz Jerzy Chylek. Ponadto od maja do października w każdą niedzielę po trzynastym dniu miesiąca w leśnej kapliczce pod Lipnem odprawiana jest Msza św., każ-



ZDJEŃCIA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



dego drugiego dnia miesiąca parafianie spotykają się na Apelu Jasnogórskim, natomiast w soboty odprawiane są wieczorne nabożeństwa ku czci Matki Bożej.

„Cieszy wzrastającą ilość grup parafialnych” – mówi ks. Jerzy Chylek. W parafii jest 21 róż różańcowych, Dzieci Maryi, liturgiczna służba ołtarza i schola. Ponadto działa Bractwo Różańcowe, Mały Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego i Apostolstwo Dobrej Śmierci. Aktualnie tworzy się grupa charytatywna. „Szukamy ludzi, którzy będą czuli odpowiedzialność za swój niemodliński kościół” – mówi ks. Jerzy Chylek. W tym celu odbyły się ostatnio wybory do parafialnej rady duszpasterskiej. Podczas wizyty kolędowej ksiądz proboszcz pragnie jeszcze dobrać do PRD po jednym przedstawicielu każdej z ośmiu wiosek, których mieszkańcy na co dzień uczęszczają do kościoła parafialnego.

Proboszcza w posłudze duszpasterskiej wspierają wikariusze: ks. Krzysztof Gbur i ks. Ireneusz Foszczyński. Pomaga im dzielnie i z radością emerytowany długoletni proboszcz, ks. radca Henryk Słodkowski.

Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI



KS. JERZY CHYLEK

święcenia kapłańskie przyjął 11 maja 1980 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach: Kuźnia Raciborska (1980–1983) i Wniebowzięcia NMP w Bytomiu (1983–1986). Był proboszczem w Skoroszycach (1986–2002) i przez dziesięć lat dziekanem dekanatu skoroszyckiego (1992–2002). Od 2002 r. jest proboszczem w Niemodlinie.

Od lewej:
Oryginalna fasada kościoła parafialnego
po prawej:
Stajenka betlejemską zajęła całe prezbiterium

ZDANIEM PROBOSZCZA

Gdy mówię, że jestem proboszczem w Niemodlinie, często słyszę: czy to prawda, że u was ludzie się nie modlą?

Przekonuję wówczas, że jest tutaj bardzo wielu ludzi żarliwej modlitwy.

W osiągnięciu świętości pomagają im łaski przyjmowanych sakramentów, ale także szczególny znak, którym jest swoistego rodzaju ilustracja zawarta w fasadzie naszego kościoła parafialnego wyrażająca słowa Pana Jezusa: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele”.

Niedzielne msze św.

- Sobota – godz. 15.00
w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicy
– godz. 18.00 (kościół parafialny);
- Niedziela (kościół parafialny)
godz.: 7.00, 9.00, 11.00, 12.15 (dla dzieci) i 18.00;
filie: godz. 8.00 (Grodziec)
i 9.45 (Szydłowiec Śląski).